



BIURO
WYCINKÓW
PRASOWYCH

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-53-59

DZIENNIK BAŁTYCKI
GDANSK, UL. TARG DRZEWNY 3/7

wydanie
3 1 6 -02- 1974

Nr z dn.

Premiera polskich baletów

PREMIERA polskich baletów, jaka odbędzie się 9 lutego br. w Operze Bałtyckiej, wchodzi w skład cyklu przedstawień, zaplanowanych dla uczczenia XXX-lecia Polski Ludowej. Wybierając repertuar polski, chcieliśmy jeszcze raz zadokumentować naszą więź z polską muzyką, której balet gdański wiemy jest od początku swego istnienia (22 premiery polskich baletów tradycyjnych i współczesnych — 7 pełnospektaklowych, w tym 3 prapremiery i 16 miniatur, w tym 13 prapremier).

Najbliższa premiera to „Sylfidy” do muzyki Fryderyka Chopina — genialnego przedstawiciela najczystszej muzyki romantyzmu, „Odwieczne pieśni” Mieczysława Karłowicza — przedstawiciela polskiego neoromantyzmu i „Gilgamesz” Augustyna Blocha — współczesnego kompozytora polskiego. Rozpiętość czasu, formy, emocjonalności — ogromna.

„Sylfidy” mają swoją historię. Wystawione w roku 1908 w Petersburgu przez znakomitego, rosyjskiego choreografa — wielkiego reformatora baletu Michała Fokina — stały się wyrazem hołdu Fokina dla

Chopina. Fokin nawiązał w tym baletcie do najlepszych tradycji romantycznego baletu, ale przekazał je w sposób nowy, odkrywczy. U Fokina również zjawiają się Sylfidy — istoty niematerialne, bohaterki romantycznych baletów, posuwające się po scenie na czubkach palców, jakby wyzwolone z praw ciężenia. Lecz Fokin nadaje ich tańcom specyficzną plastykę ruchu, wynikającą z klimatu muzyki Chopina. Nie ośmielił się narzucać muzyce Chopina realnych treści — pozostał w sferze jej niepowtarzalnego nastroju. Choreografia Fokina przetrwała do naszych czasów, oparła się wszystkim nowościom — jest piękna. „Sylfidy” w układzie Fokina tańczy się na wszystkich scenach baletowych świata. W gdańskich „Sylfidach” zrezygnowaliśmy z instrumentacji opracowanej przez wielu kompozytorów dla tego baletu. Usłyszymy utwory Chopina w fortepianowym oryginale z wyjątkiem wstępu — Poloneza A-dur w opracowaniu Aleksandra Głazunowa. Gra młody gdański pianista Bogdan Czapiewski.

W Gdańsku realizatorem tego baletu jest wybitny choreograf radziecki, docent

Wyższej Szkoły Choreograficznej w Moskwie — Natalia Konius, specjalizująca się w choreografii tradycyjnej, wypróbowany przyciel naszego zespołu. Realizowała na naszej scenie „Jezioro łabędzie”, „Fontannę Bakczysaraju”. Jej wiedza i doświadczenie wniosły wiele pozytywnych do pracy gdańskiego baletu.

Drugim w kolejności programu jest balet Blocha „Gilgamesz”. Prapremiera tego baletu odbyła się w Teatrze Pantomimy Henryka Tomaszewskiego. Gdańska realizacja będzie inna w formie i treści.

Gilgamesz — legendarny bohater sumeryjskiego eposu sprzed 3 tysięcy lat p.n.e., prototyp Prometeusza, o czym wspomina legenda — zainteresował gdańskiego realizatora, młodego solistę baletu Gustawa Klauznera; ale nie tyle interesowały go dzieje Gilgamesza, wykradającego bogom szczęście dla ludzi. Czy człowiek może być na ziemi szczęśliwy? Czy umie być szczęśliwy? Tragiczne dzieje Prometeuszów, Gilgameszów nie są w stanie przekreślić powrotu nadziei.

Nowoczesny język muzyczny Blocha kazał wybrać realizatorom nowoczesne formy tańca, których jest gorącym wyznawcą.

Debiut choreograficzny Klauznera rozpocznie serię gdańskich debiutów. Dyrekcja opery i kierownictwo baletu pragną, aby gdański ośrodek wychowywał młodych, tak bardzo potrzebnych choreografów.

Trzeci balet „Odwieczne pieśni” Karłowicza realizowany przez Janinę Jarzynó-

nę-Sobczak — to jeszcze jedno prawykonywanie sceniczne polskiej muzyki symfonicznej. Karłowicz nazwał swoje pieśni: „Pieśń o wiekistej tęsknocie”, „Pieśń o miłości i o śmierci”, „Pieśń o wszechbycie”. „Odwieczne pieśni” mają swój program, choć nie w sensie fabularnym — jest to raczej osnowa emocjonalno-ideowa. Realizator odczytał ją na swój indywidualny sposób: tragedia jednostki łagodzi się, uspokaja w potężnym nurcie życia — zbiorowości. U Karłowicza jest to „...wtopienie się w potężny wiekiasty oddech wszechbytu”.

Neoromantyczna muzyka Karłowicza dyktowała odpowiadającą jej formę tańca — taniec neoklasyczny. W głównej partii wystąpi Alicja Boniuszko nawiązując tą rolą do najtrudniejszych jej partii baletowych.

Kierownictwo muzyczne premiery objął Zbigniew Chwedeć. Scenografia — Jerzy Krechowicz; asystent Andrzej Dyakowski. Krechowicz swą wizją plastyczną różnicuje i scala trzy balety. Asystenci choreografów: Elżbieta Haus-Bojcow (Sylfidy), Bogusław Chojnacki („Odwieczne pieśni”). Chór przygotowali: Andrzej Bachleda i Kazimierz Skrzyński. Korepetytor baletu: Mariusz Rośński. Wykonawcy — soliści i balet, chór, orkiestra Państwowej Opery Bałtyckiej oraz uczniowie Państwowej Szkoły Baletowej.

Przedstawienie premierowe prowadzić będzie Zbigniew Chwedeć.

Janina JARZYNÓWNA-SOBCZAK